

# UZASADNIENIE

## ***Prokurator Rejonowy w Piszku oskarżył D. R. to, że:***

1. w dniu 04 października 2011 roku w miejscowości D., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750 złotych wprowadzając go w błąd do zamiaru wywiązania się z umowy dotyczącej znalezienia mu pracy we Francji

### ***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk***

2. w dniu 20 października 2011 roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Ł. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 400 złotych wprowadzając go w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy dotyczącej znalezienia mu pracy we Francji

### ***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk***

3. w dniu 20 grudnia 2011 roku we W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 600 złotych wprowadzając go w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy dotyczącej znalezienia mu pracy poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej

### ***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk***

## ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Oskarżony D. R. w roku 2011 w internecie zamieścił ogłoszenie, w którym informował, że pośredniczy w organizowaniu pracy za granicą. Swoją ofertę zawierającą numer telefonu komórkowego – (...), zamieścił między innymi na stronie www.(...)

Ogłoszeniem oskarżonego zainteresowali się pokrzywdzeni w niniejszej sprawie, którzy poszukiwali pracy. G. P. zamieszkały w pobliżu D. skontaktował się telefonicznie z oskarżonym. D. R. podczas prowadzonych rozmów oświadczył, że może załatwić pokrzywdzonemu pracę przy ocieplaniu budynków we Francji w miejscowości T.. W trakcie kolejnej rozmowy zażądał od pokrzywdzonego wpłaty zaliczki w kwocie 750 zł tytułem opłacenia kosztów przejazdu w obie strony. W dniu 04 października 2011 roku w Urzędzie Pocztowym w D. G. P. przesłał oskarżonemu (...) wymienioną kwotę pieniędzy. Środki te oskarżony podjął tego samego dnia w Urzędzie Pocztowym w G. posługując się kodem otrzymanym od pokrzywdzonego. Po pobraniu pieniędzy oskarżony telefonował do G. P. informując go, że wyjazd do Francji musi zostać przełożony. Wskazał, że we Francji pobili się pracownicy i zginęły pieniądze. W związku z czym musi jechać i tę sprawę wyjaśnić. Po tym wielokrotnie, podczas kolejnych rozmów telefonicznych, oskarżony zwodził pokrzywdzonego zmieniając terminy wyjazdu oraz warunki i miejsca pracy. Domagał się także dodatkowej opłaty w wysokości 500 złotych. Wkrótce kontakt z D. R. urwał się zupełnie, gdyż jego telefon był wyłączony.

(dowód: zeznania świadka G. P. k.101-102, potwierdzenie nadania przekazu pieniężnego k.105; pokwitowanie odbioru podpisane przez D. R. k.109; zeznanie świadka T. P. k.117; analiza połączeń k.170-172; zeznanie świadka K. K. k.126v.-127, 292v.)

W tym samym miesiącu, to jest październiku 2011 roku ofertą oskarżonego zainteresował się także Ł. C. zamieszkały w U.. Skontaktował się on z oskarżonym za pośrednictwem poczty elektronicznej, ponieważ adres mailowy oskarżonego zamieszczony był w ogłoszeniu internetowym. Po przesłaniu wiadomości na adres dominique70a@wp.pl wskazującej na zainteresowanie ofertą, do pokrzywdzonego zadzwonił D. R. z numeru (...). Oświadczył, że już wysłał ludzi do pracy ale gdy będzie miał kolejną robotę, to o pokrzywdzonym będzie pamiętał. Po około dwóch tygodniach D. R. ponownie zadzwonił do Ł. C., któremu zaferował pracę w fabryce (...) we F. na rocznym kontrakcie. Pracę pokrzywdzony miał rozpocząć w dniu 04 listopada 2011 roku. Ł. C. przyjął ofertę lecz chciał spotkać się osobiście z oskarżonym. Do takiego spotkania doszło w połowie października 2011 roku w O.. Pokrzywdzonemu towarzyszył ojciec L. C.. Podczas spotkania oskarżony wywarł bardzo korzystne wrażenie na pokrzywdzonym oraz jego ojcu. Ł. C. zgodził się

prześlać oskarżonemu 400 złotych, które jak twierdził oskarżony były niezbędne do opłacenia kosztów przejazdu do Francji. W dniu 20 października 2011 roku Ł. C. w Urzędzie Pocztowym w R. nadał przekaz pieniężny na rzecz oskarżonego przesyłając mu kwotę 400 złotych, zgodnie z umową. Następnie przekazał mu kod niezbędny do podjęcia tych pieniędzy oraz dane osobowe potrzebne do sporządzenia umowy, kontraktu. Po otrzymaniu pieniędzy D. R. dzwonił do pokrzywdzonego i przekładał terminy wyjazdu tłumacząc różnymi problemami i kłopotami – między innymi stwierdził, że „coś mu wypadło i nie może jechać”. Do obiecanego przez oskarżonego wyjazdu do pracy nie doszło. Nie została też z pokrzywdzonym spisana umowa o pracę, kontrakt. Ł. C. oskarżony pieniędzy nie zwrócił. Pokrzywdzony nigdy z oferty wyjazdu i podjęcia pracy nie zrezygnował.

(dowód: zeznania pokrzywdzonego Ł. C. k. 4-7, 27v., 36v.-37, 291v.-292, 621-621v.; zeznanie Ł. C. k.29v.-30, 292-292v., 622-622v.; zeznanie K. K. k.126v-127, 292v; dokument przekazu Ekspres Pieniężny k.9; wydruki stron z internetu k.15-21; wykazy połączeń telefonicznych k.47-70)

Na przełomie listopada i grudnia 2011 roku A. W. zamieszkały w miejscowości W. koło W. od swego szwagra W. K. otrzymał dane oraz telefon D. R., który miał załatwić pracę za granicą. Pokrzywdzony zadzwonił do oskarżonego, który podczas rozmowy podjął się załatwić pracę za granicą – na terenie Francji, Rosji, Austrii lub Niemiec, w zawodzie ślusarza montera. Ostatecznie w wyniku rozmowy ustalili, że praca będzie na terenie Francji i ma się rozpocząć w dniu 06 stycznia 2012 roku. Oskarżony zażądał wpłaty kwoty 600 złotych. W dniu 20 grudnia 2011 roku A. W. w Urzędzie Pocztowym we W. przesłał oskarżonemu przekazem pieniężnym kwotę 600 złotych. Pieniądze te oskarżony podjął tego samego dnia w Urzędzie Pocztowym w O. korzystając z kodu przekazanego przez pokrzywdzonego. Po otrzymaniu pieniędzy oskarżony potwierdził aktualność wyjazdu. Pomiędzy Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem odwołał termin wyjazdu z uwagi pobyty w szpitalu po wypadku drogowym. Jako nowy termin wskazał dzień 26 stycznia 2012 roku. Kiedy pokrzywdzony w styczniu 2012 roku próbował kontaktować się z oskarżonym to nie odbierał połączeń lub numer był niedostępny. Szwagier W. K. w rozmowie z pokrzywdzonym potwierdził, że także wpłacił D. R. pieniądze i nie może się do niego dodzwonić. Do wyjazdu do pracy we Francji nie doszło. A. W. nie odzyskał swoich pieniędzy. Nigdy też nie zrezygnował z wyjazdu do Francji i podjęcia pracy.

(dowód: zeznania pokrzywdzonego A. W. k.78-78v., oraz z akt II Ko 222/15 SR we Włoszczowej, potwierdzenie nadania przekazu pieniężnego k.80; zeznanie K. K. k.126v.-127, 292v., potwierdzenie odbioru pieniędzy k.309)

W okresie od dnia 1 września 2011 roku do dnia 20 grudnia 2011 roku na dane oskarżonego Poczta Polska S.A. odnotowała 63 przekazy (...) na różne kwoty (od 100 złotych do nawet 2.500 złotych) i nadawane przez osoby z różnych stron kraju.

(dowód: pismo Poczty Polskiej S.A. z załącznikami k.671-676)

Jak wynika z pisemnych oświadczeń części z osób, których przekazy nadesłała Poczta Polska, pieniądze przesyłali na żądanie oskarżanego D. R., który miał im załatwić pracę, do czego w żadnym z opisanych przypadków nie doszło – podobnie jak u pokrzywdzonych w niniejszej sprawie. Tylko jednej osobie oskarżony zwrócił pieniądze (vide: oświadczenia k.744-746, 760, 762, 764-765, 767, 769, 771, 773-776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790) .

Oskarżony był badany przez biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa. Biegli nie stwierdzili u D. R. objawów choroby psychicznej oraz cech upośledzenia umysłowego. Zaobserwowali natomiast zaburzenia osobowości. Sprawność umysłowa oskarżonego kształtowała się w granicach normy, na poziomie przeciętnej.

Zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem tempore criminis nie była u oskarżonego zaburzona w rozumieniu art. 31 § 1 lub 2 kk.

Identyczne wnioski wynikają z opinii sądowo-psychiatrycznej i sądowo-psychologicznej sporządzonej na potrzeby postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową S.-Zachód w S..

(dowód: opinia sądowo psychiatryczna k.402-408; opinia sądowo psychologiczna k.167-169; opinia k.525-540)

Oskarżony D. R. nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Wyjaśnił na rozprawie, że pokrzywdzonych zna i osobiście przyjął od nich pieniądze. Zaprzeczył jednak aby nie wywiązał się z obietnic. Podkreślił, że pracował w firmie, do której wysyłał pracowników jako tłumacz. Mieli pracować przy ocieplaniu budynków. Wysłał łącznie 53 osoby, które na terenie F. – na dzień rozprawy – miały nadal pracować. Wyjechały jednym transportem wykonanym przez firmę (...). Pobierane pieniądze nie były opłatą za załatwienie pracy ale pokryciem kosztów transportu organizowanego dla pracowników w obie strony. Miały być zwrócone pracownikom po dojeździe do T.. Wskazał, że pokrzywdzeni z W. (A. W.) i J. (G. P.) gdy zbliżał się termin wyjazdu poinformowali go, że rezygnują z wyjazdu bo dotychczasowi pracodawcy podnieśli im wynagrodzenie. Zażądali zwrotu pieniędzy, więc poinformował ich, że tych pieniędzy nie ma bo wpłacił je na poczet kosztów transportu. Podkreślił, że nie ukrywał swojej tożsamości oraz że nie miał zamiaru nikogo oszukać. Termin wyjazdu był dwukrotnie przekładany. Po raz pierwszy z uwagi na konieczności przygotowania ośrodka na taką liczbę pracowników a po raz drugi z uwagi na pobyt córki oskarżonego w szpitalu. Był też okres – pod koniec stycznia lub na początku lutego 2012 roku – że oskarżony leżał w szpitalu psychiatrycznym – vide: wyjaśnienia z k.619v.-620v., 621v., 661v.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd w całości podziela zeznania pokrzywdzonych Ł. C., G. P. oraz A. W.. Świadkowie ci wcześniej oskarżanego nie znali a dopiero poszukując pracy przypadkowo się z nim zetknęli. D. R. podczas licznych rozmów telefonicznych prezentował pokrzywdzonym kuszące propozycje znalezienia dobrze płatnej pracy we Francji. Używał przy tym zwrotów w języku francuskim, fachowych określeń, domagał się skanów dokumentów, stwarzając tym samym pozory legalności działań i budując zaufanie do swojej osoby. Doszło nawet do tego, że na żądanie Ł. C. zdecydował się z nim spotkać. Wszystkie te zabiegi miały na celu z przekonanie pokrzywdzonych do osoby oskarżonego, by mu zaufały i ostatecznie realizowały jego polecenia. Jego zabiegi w tym zakresie okazały się skuteczne. W związku z tym, że oskarżony podczas rozmów wzbudzał zaufanie pokrzywdzeni zdecydowali się powierzyć mu pieniądze. Jak wynika z opisów przedstawionych przez wymienionych świadków mechanizm w jaki oskarżony wyłudzał pieniądze był taki sam. Po otrzymaniu gotówki D. R. zwodził pokrzywdzonych przekładając termin rzekomych wyjazdów do pracy, powołując się na różne okoliczności – wypadek i pobyt w szpitalu, pobicie się pracowników we F. i kradzież pieniędzy, czy też inne bliżej niesprecyzowane trudności. Inne wskazywał każdemu z pokrzywdzonych a jeszcze inne zaprezentował na rozprawie - choroba córki, potrzeba przygotowania ośrodka na przyjęcie pracowników. W końcu przestawał odbierać od pokrzywdzonych połączenia telefoniczne. Z zeznaniami pokrzywdzonych korespondują inne dowody, w szczególności dokumenty przekazów pocztowych (k.9, 80,105), z których wynika, że pokrzywdzeni przesłali pieniądze oskarżonemu. Ponadto na wiarę zasługują zeznania świadków L. C. (k.29v.-30, 292-292v., 622-622v.), K. K. (k.126v.-127, 292v) oraz T. P. (k.117). L. C. oraz T. P. to osoby najbliższe dla pokrzywdzonych. Z tej racji świadkowie wiedzieli o szczegółach dokonanych oszustw a L. C. dodatkowo uczestniczył w spotkaniu z oskarżonym. Również Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń do zeznań K. K.. Świadek ten będąc zatrudnionym w Urzędzie Pocztowym w G. poznała osobiście D. R., któremu niejednokrotnie wypłacała pieniądze przesyłane mu przekazem pieniężnym (...). Na sprawstwo D. R. wskazuje również dowód w postaci wykazu połączeń telefonicznych z numeru (...) (k.174-249). Telefonem tym oskarżony posługiwał się kontaktując z G. P. i Ł. C.. Jak wynika z informacji operatora (vide: k.173) telefon ten zarejestrowany był na oskarżonego zamieszkałego w miejscowości (...) (adres do korespondencji - (...)).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczył popełnieniu przestępstw z art. 286 § 1 kk. Podzielił natomiast jedynie fragment jego wyjaśnień, z którego wynika, że osobiście odbierał pieniądze przesłane przez pokrzywdzonych oraz rozmawiał z nimi telefonicznie i proponował pracę. Na uwagę zasługuje również to, że wyjaśnienia złożone na rozprawie, w których opisuje okoliczności zdarzeń z udziałem pokrzywdzonych, przyczyny braku realizacji zobowiązań, zdecydowanie odbiegają od informacji jakie udzielał na bieżąco każdemu z pokrzywdzonych. Im przedstawiał różne i odmienne powody, z których nie doszło do wyjazdu do pracy mimo zbliżonego okresu rozmów. Ponadto w każdym przypadku efekt był taki sam zerwanie kontaktów i nie zwrócenie pieniędzy starającym się o pracę. Wbrew twierdzeniom oskarżonego firma (...) tylko raz wykonała usługę transportu do F. do T. na zlecenie oskarżonego. Przewieziono wówczas siedem osób. Żadnych innych zleceń wyjazdów nie było, żadne umowy nie były w tym zakresie zawarte. Właściciel firmy jak i jego brat P. S. (pracownik firmy transportowej) nie

potwierdzili także aby na zlecenie oskarżonego firma przewoziła autobusem (...) osoby do pracy we Francji. Był tylko jeden kurs i innych zleceń od oskarżonego nie mieli – vide: zeznania świadków: M. S. k.660v.-661v., P. S. k.843v.-844. Sąd te zeznania podziela w całości. O innych firmach wykonujących przewozy osób na jego zlecenie oskarżony nie mówił. Skoro więc nie zawierał umów na usługi transportowe, nie ponosił kosztów z tym związanych to pieniądze pobrane na ten cel – opłacenie kosztów przejazdów w obie strony – winien był każdorazowo zwracać pokrzywdzonym.

Reasumując zebrany materiał dowodowy Sąd nie miał wątpliwości co do sprawstwa oraz winy D. R. w zakresie zarzuconych mu czynów. Zdaniem Sądu w świetle zeznań pokrzywdzonych oskarżony w wyniku podstępnych zabiegów wywołał u nich mylne przekonanie, że załatwi im pracę we Francji. W rzeczywistości oskarżony nie zamierzał wywiązać się ze złożonych obietnic. Zdaniem Sądu świadczy o tym zachowanie oskarżonego po podjęciu pieniędzy wysłanych przez pokrzywdzonych. D. R. zwodził pokrzywdzonych przekładając terminy rzekomych wyjazdów a wreszcie urywał kontakt z pokrzywdzonymi. Do czasu rozprawy sądowej nie zwrócił wyłudzonych przez siebie pieniędzy. Również w innych sytuacjach, opisywanych w pisemnych oświadczeniach oraz zeznaniach K. Ł. przesłuchiwanego w innym postępowaniu przygotowawczym (vide: k.744) a ujawnionych na rozprawie – modus operandi oskarżonego był identyczny. Pokrzywdzeni nie znając się wcześniej, niezależnie od siebie opisali w jakich okolicznościach doszło do nawiązania kontaktu, zdobycia ich zaufania, przekazania pieniędzy a następnie zmieniania terminów wyjazdów i zerwania kontaktów. We wszystkich przypadkach wyglądało to identycznie. Oczywiście nie sposób zaprzeczyć, że oskarżony w ramach przyjętych na siebie zobowiązań z francuskim kontrahentem wysłał do pracy siedem osób, ale przy „okazji” zwołując inne osoby możliwością podjęcia pracy doprowadzał ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Ta grupa osób w tej sprawie to trzech pokrzywdzonych ale wydaje się że w skali kraju może być ich znacznie więcej.

Gdyby hipotetycznie przyjąć, że rzeczywiście jak wskazuje oskarżony, zaistniały w tamtym czasie wydarzenia o charakterze losowym uniemożliwiające mu realizację przyjętych na siebie zobowiązań, to po ich ustaniu, dysponując telefonami pokrzywdzonych, ich adresami i danym (po przesłaniu skanów dokumentów) miał czas i sposobność aby się z nimi skontaktować, wyjaśnić sytuację i albo w innym terminie wysłać do pracy skoro miał takie możliwości albo się z nimi rozliczyć i przeprosić. Oskarżony jednak tego nie uczynił zerwał kontakt i „zniknął”. Tak więc takie założenie nie znajduje żadnego uzasadnienia i potwierdzenia.

Przepis art. 286 § 1 kk określa odpowiedzialność za oszustwo, którym według tego przepisu jest motywowane celem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranej czynności. Istota tego przestępstwa polega więc na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej.

Przestępstwo to może być popełnione tylko umyślnie i to wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, szczególnie zabarwionym – kierunkowym, obejmującym zarówno cel (osiągnięcie korzyści majątkowej), jak i sposób działania (wprowadzenie w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranej czynności). Zamiar bezpośredni kierunkowy oznacza, że elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca oszustwa nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć użyć w tym celu określonego sposobu działania czy zaniechania. W związku z tym do przestępstwa oszustwa nie dochodzi zarówno wtedy, jeżeli jeden z przedstawionych elementów nie jest objęty świadomością sprawcy, jak i wówczas, jeżeli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko się godzi (vide wyrok SN z dnia 19 lipca 2007r., V KK 384/06, LEX nr 299205; wyrok SN z dnia 03 kwietnia 2007r., III KK 362/06, LEX nr 296749). Dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 286 § 1 kk konieczne jest nadto wykazanie, na podstawie dowodów, że sprawca swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem obejmował nie tylko wprowadzenie w błąd (wyzyskanie błędu itp.) i działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, lecz także, że w momencie działania mającego na celu uzyskanie świadczenia obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem okoliczność, iż osoba rozporządzająca mieniem czyni to z niekorzyścią dla siebie (vide: wyrok SN z dnia 6 listopada 2003 r., II KK 9/03, LEX nr 83773; wyrok SN z dnia 03 lipca 2007r., II KK 327/06, LEX nr 450389).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie daje podstawy do przyjęcia, że oskarżony D. R. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 kk i to trzykrotnie. Oskarżony, w ocenie Sądu, od samego początku działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i posługując się fałszem (zapewnienie o załatwieniu intratnej pracy i możliwości jej niezwłocznego podjęcia, uzgadnianie konkretnych terminów wyjazdów) doprowadzał pokrzywdzonych do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej – zadysponowaniu kwotami pieniężnymi na poziomie 400, 600 i 750 złotych. Miał przy tym świadomość, że nie jest to prawda i od samego początku wiedział, że pokrzywdzeni do pracy nie wyjadą. Nie podjął żadnych starań o zorganizowanie transportu potencjalnych pracowników oraz nie przygotował i przedstawił im do podpisania kontraktów, umów. Osoby te nie знаły konkretnych warunków pracy i płacy. To sprawia, że zachowanie oskarżonego miało typowo oszukańczy charakter. Od samego początku do końca oskarżony o tym wiedział i w taki, zaplanowany wcześniej sposób działał.

W tej sytuacji oskarżony swoim zachowaniem, podjętymi działaniami wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 kk. Oskarżony wszystkich trzech czynów dopuścił się w krótkich odstępach czasu, popełnił dwa przestępstwa, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z nich – więc znajduje tu zastosowanie instytucja ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk.

Zgodnie z opiniami sądowo-psychiatrycznymi znajdującymi się w aktach sprawy, oskarżony w chwili czynów miał w pełni zachowaną zdolność pokierowania swym postępowaniem oraz zdolność rozpoznania ich znaczenia. Biegli nie dopatrzili się u oskarżonego objawów charakterystycznych dla schizofrenii czy depresji. Sąd nie miał wątpliwości co do wiedzy i fachowości biegłych oraz rzetelności sporządzonych przez nich opinii.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Niewątpliwie za okoliczność obciążającą dla oskarżonego należy uznać fakt uprzedniej i późniejszej, wielokrotnej jego karalności, przede wszystkim za przestępstwa przeciwko mieniu, co wynika z dokumentów w aktach sprawy (aktualna karta karna k. 607-607v.; odpisy wyroków k.150, 151, 314) jak również zachowanie po popełnieniu wyżej przypisanych mu czynów. Nie zwrócił pokrzywdzonym oszukańczo wyłudzonych od nich pieniędzy, działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i do celu tego dążył w sposób zaplanowany i przemyślany. D. R. za popełnianie przestępstw wymierzano wcześniej kary o charakterze wolnościowym. Na uwagę zasługuje fakt, że w dniu 1 lutego 2011 roku Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach, wyrokiem wydanym w sprawie III K. 692/10, skazał go za występki z art. 286 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności także z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 15 lutego 2011 roku – vide: odpis wyroku k.314-314v. Popełniając czyny objęte aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, oskarżony działał w okresie próby. Także po ich popełnieniu skazany został ponownie skazany za przestępstwo przeciwko mieniu – art. 284 § 2 kk – przez Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 18 marca 2013 roku na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania – vide: karta karna k.607-607v. Tak więc kary o charakterze wolnościowym nie przyniosły i nie przynoszą wobec sprawcy oczekiwanego skutku wychowawczego. Oskarżony nadal lekceważy porządek prawny, popełnia przestępstwa a zatem brak możliwości sformułowania wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Czyny oskarżonego cechują się znacznym stopniem szkodliwości społecznej. Oskarżony pod pretekstem załatwienia pracy wyrządził szkodę osobom poszukującym pracy i będącym w trudnej sytuacji majątkowej. W związku z tym pokrzywdzeni tym bardziej dotkliwie odczuli wyrządzoną im szkodę o charakterze finansowym. Oskarżony nie zwrócił wyłudzonych kwot pokrzywdzonym. Po jego stronie Sąd nie dopatrzył się okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe oraz biorąc pod uwagę to, że przypisanych czynów oskarżony dokonał w ciągu przestępstw, Sąd na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu jedną karę w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu jest to kara adekwatna do stopnia zawinięcia sprawcy i społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Dotychczasowy sposób życia oskarżonego i prezentowana przez niego postawa, jak to zaznaczono wcześniej, wyklucza możliwość warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary.

Działając na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych. Zasądzone przez Sąd kwoty obejmują oprócz równowartości kwot przesłanych przez

pokrzywdzonych oskarżonemu również koszty jakie pokrzywdzeni ponieśli wysyłając przekazy pocztowe (vide: k.9, 80, 105).

Zgodnie z art. 4 § 1 kk jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawy. W chwili orzekania zmianie uległ art. 69 kk, który w obecnym kształcie całkowicie wykluczył możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia orzeczonej wobec skazanego (uprzednie skazanie na karę pozbawienia wolności) gdy w dotychczasowym brzmieniu – czyli sprzed 1 lipca 2015 roku – taką możliwość jeszcze przewidywał. Zmianie uległ także art. 46 § 1 kk nakazujący w aktualnym brzmieniu stosowanie przepisów prawa cywilnego przy orzekaniu obowiązku naprawienia szkody. Zmieniony został także przepis art. 91 § 1 kk.

Z tych przyczyn Sąd zastosował w stosunku do oskarżonego ustawę obowiązującą poprzednio, albowiem już chociażby ze względu na w/w wskazane okoliczności, była ona względniejsza dla sprawy.

Na podstawie wskazanych w punkcie III. wyroku przepisów Sąd przyznał obrońcy opłatę za wykonywaną z urzędu obronę oskarżonego. W takiej wysokości odzwierciedla ona ilość posiedzeń w tej sprawie i nakład pracy obrońcy w przygotowanie i prowadzenie obrony oskarżonego.

Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego Sąd zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa – punkt IV. wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1.(...);

2. (...):

- (...),

- obrońcy oskarżonego – adw. Romanowi Ignatiuk;

3. (...).

**P.,(...)**